

Plany gospodarcze wykonane

Wzrost produkcji przemysłowej pozwolił podnieść płace o 14%

Również dochód wsi polskiej wzrósł znacznie w porównaniu z 1946 r.

WARSZAWA. W dniu 9 b. m. obradowała sejmowa komisja planu gospodarczego, na której prezes Centralnego Urzędu Planowania Bobrowski złożył sprawozdanie z wykonania planu odbudowy gospodarczej i państwowego oraz planu inwestycyjnego w pierwszych trzech kwartałach b. r.

Prezes Bobrowski zwrócił uwagę, że pierwsze półrocze było b. trudne zwłaszcza w zakresie plac, gdyż zamiast osiągnięcia

spodziewanych 110 procent z września 1946 r. płace przeciętne spadły na 95 procent. Dopiero w drugim kwartale dzięki szybkiemu wzrostowi produkcji przemysłowej i stawkom antyspekulacyjnym nastąpiło wyrównanie plac w wysokości 114 procent.

Plan inwestycyjny na tym odcinku, który zależał od naszych możliwości wykonany został w 100 procentach. Mówca podkreślił, że poprawa bytu pracowników najemnych nie została przeprowadzona kosztem wsi, której ogólny dochód należy szacować na 20 procent większy niż w roku ubiegłym.

Omawiając wykonanie planu finansowego — min. Bobrowski stwierdził, że został on wypełniony w 100 procentach. Obecnie można mówić o nadwyżkach a nie o niedoborach finansowych. Tego rodzaju sytuacja pozwoli patrzeć ze spokojem w

przyszłość. W dyskusji zabrali głos posełowie Cieślak (SL), Czechowicz (SL), Ratisz (SL) i Piotrowski (PPR).

Zakończenie strajku we Francji

PARYŻ. — Jak donosi Agencja France Presse w godzinach wieczornych dnia 9 grudnia rząd francuski przedłożył przedstawicielowi CGT nowe propozycje. Na tej podstawie wznowione rokowania, w wyniku których Krajowy Komitet Strajkowy postanowił wezwać stających robotników do powrotu do pracy od dnia 10 grudnia.

W Londynie praca

LONDYN. (Obsl. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych przewodniczył Bevin, który powołał już do zdrowia po lekkiej chorobie, w czasie której zastępował go brytyjski minister dla spraw Niemiec.

lord Packenham. Ministrowie przyjęli artykuł 19 projektu statutu gospodarczego Niemiec, który przewiduje wspólny dla wszystkich stref program eksportowo-importowy.

Program ten zostanie opracowany przez specjalną komisję administracji niemieckiej, powołaną do życia po podpisaniu traktatu pokojowego. Zadańtem jej będzie zapewnienie równowagi między dyskretem a importem. Dalsze trzy artykuły projektu zostały omówione bez powzięcia uchwały.

Przed Kongresem PPS

W niedzielę przemawiał przed radą wicem. Jabłoński sekretarz CKW PPS. W związku ze zbliżającym się Kongresem PPS we Wrocławiu, podkreślił on zadania Kongresu w dziedzinie szkolenia ideologicznego członków Partii. Wiceprzewodniczący CKW PPS, sekretarz CKZZ pos. Kurkiewicz omówił zadania PPS na odcinku ruchu zawodowego.

W związku z 27 Kongresem PPS, który odbędzie się w dn. od 14—18 grudnia br. we Wrocławiu, Min. Przel. i Telegrafów wypręcza 500.000 kart pocztowych z portretem I. Daszyńskiego. Będą one sprzedawane we wszystkich urzędach pocztowych po 5 zł.

Mikołajczyk „honorowym gościem” bankierów i przemysłowców amerykańskich przyjaźni Niemiec

NOWY JORK. Na zakończenie kongresu przemysłu amerykańskiego zorganizowanego przez krajowe stowarzyszenie producentów, wydano w reprezentacyjnym hotelu nowojorskim w Wallford — Astoria przyjęcie, w którym wziął udział również Mikołajczyk. Został on zaproszony w charakterze „honorowego gościa. Mikołajczyk znalazł się w „dobrowolny” towarzystwie największych amerykańskich potentatów przemysłu reprezentują

cych przez skrajnie reakcyjne kółka.

Na przyjęciu obecni byli między innymi: prezydent gen. Motors Corporation — Wilson, prezydent Eastman Kodak Corporation i równocześnie przewodniczący urzędu zbrojeniowego USA Hargrave, autor słynnego planu odbudowy niemieckiego potencjału przemysłowego prezydent Johna Manville Corporation i były doradca ekonomiczny generała Claya, Brown.

Wymienieni magnaci przemysłowi wyłożyli na przyjęciu przedmiotami, w których wypowiedzieli się za odbudową niemieckiego potencjału przemysłowego. Mówcy nie ukrywali swych planów odbudowy Niemiec przed krajami zniszczonymi przez Niemcy. Brown zaznaczył w swym wystąpieniu, że należy utworzyć niezawisłe zachodnie państwo niemieckie. Wszyscy mówcy zapowiedzieli również bezkompromisową walkę ze światem prasy.

50 nagród

I — 5.000 zł
II i III — po 3.000 zł
IV, V, VI — po 2.000 zł
VII — X — po 1.000 zł
XI — XX — po 500 zł
XXI — L nagrody pocieszenia w postaci książek Spółdz. Wyd. „Wiedza” według własn. wyboru.

JUTRO
POZNACZĄ PYTANIE
W KONKURSIE

„Twoje zdanie o Twoim Kurjerze”

Jugosławia pragnie współpracować z innymi



Tito

BELGRAD (obsl. wł.). Marszałek Tito opuścił wczoraj Budapeszt po podpisaniu układu o przyjaźni i współpracy z rządem węgierskim. Na konferencji prasowej, która odbyła się w pałacu jugosławskim, Tito oświadczył, że Jugosławia jest gotowa zawrzeć podobne układy ze wszystkimi państwami, które zechcą współpracować z nią i zapowiedział, że w najbliższych dniach udaje się do Bukaresztu, gdzie zostanie podpisany układ zbliżony w swej treści do zawartych ostatnio z Bulgarią i Węgrami.

Polski Związek Zachodni wypowiada się w obronie Polaków

przebywających na emigracji w Niemczech i Francji

WARSZAWA. Na odbytym w dniach 7—8 bm. w Poznaniu Walnym Zjeździe delegatów Polskiego Związku Zachodniego pozwili szereg niezwykle znamienitych rezolucji. Fragmenty 2-ch rezolucji zamieszczamy poniżej.

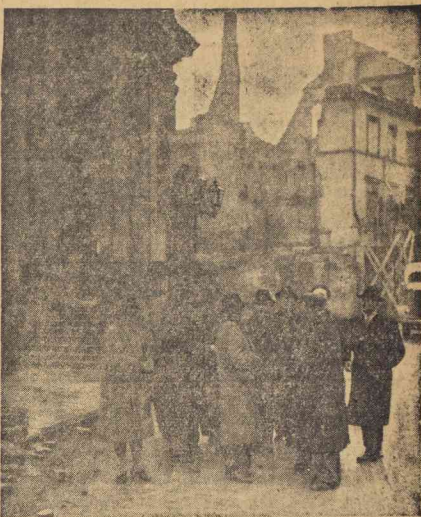
1. W sprawie powrotu Polaków z Westfalii i dzieci polskich, wywiezionych do Niemiec.

Zjazd PZZ wyraża najwyższe

oburzenie z powodu złego traktowania przez angielskie władze okupacyjne Polonii z Westfalii nadreńskiej, utrzymywania jej w repatriacji do kraju oraz ukrywania przed władzami polskimi i wywiezionych — poszukiwanych dzieci polskich.

Zjazd stwierdza, że okupujące władze angielskie utrudniają repatriację Polaków do Polski i łamią zasady praw człowieka do ojczyzny. — Zjazd jak najostrejsze protestuje przeciw polityce władz brytyjskich na terenach okupacyjnych Niemiec i niemożliwości kontaktu Polonii z Westfaliami z organizacjami krajowymi i w szczególności Polst. Związkiem Zachodnim. Przez fakt odmówienia w ostatniej chwili zwolnienia na wyjazd z Bochum delegacji westfalskiej na kongres Polskiego Związku Zachodniego władze brytyjskie pogwałciły prawa naszych rodaków za granicą do komunikowania się i utrzymywania łączności z Macierzą.

Utrudnianie powrotu dzieci polskich z angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec równa się popieraniu niemieckiej polityki germanizacyjnej, której dążeniem było wyniszczenie biologicznie narodu polskiego i uczynienie z nielubnych i bezwzględnych dzieł narzędzi w rękę hitlerzyzmu.



Do Polski przybyła na zaproszenie Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. wyściełana dziennikarzy czechosłowackich. Goście zwiedzili Warszawę i Wrocław, a obecnie zwiedzają Dolny Śląsk. Na zdjęciu: dziennikarze czechosłowacki zwiedzają Stare Miasto.

Palestyna spływa krwią już 104 zabitych Brytyjczycy po stronie Arabów

JEROZOLIMA. (Obsl. wł.). W ciągu całego dnia wczorajszego między Hailą i Tel-Avivem trwały zaciełe walki. Według wiarygodnych doniesień ilość zabitych osiągnęła wczoraj liczbę 16 osób. Kilku Żydów i 1 policjant żydowski zostało zabitych z karabinu maszynowego brytyjskiego samochodu pancernego, który został użyty w czasie interwencji brytyjskiej policji w chwili starcia Żydów z Arabami. Razem z wczorajszymi ofiarami liczba zabitych, wynosi już 104 osoby od chwili ogłoszenia podziału Palestyny.

Najbardziej zaciełe walki miały miejsce w centrum Jafy, gdzie Arabi dokonali szeregu napadów na zamknięte przeważnie sklepy żydowskie. Z obu stron użyto granatów ręcznych. Policja brytyjska interweniowała po stronie Arabów. Dokonano szeregu aresztowań wśród Żydów i przeprowadziła rewizję lokali i domów prywatnych ży-

dowskich. Starcia są coraz częstsze i przybierają stale na sile.

KAIR. (Obsl. wł.). Obrady Ligi Arabskiej odbywające się obecnie w stolicy Egiptu, mają prawdopodobnie na celu skoordynowanie działań wszystkich państw arabskich w sprawie Palestyny. Przypuszcza się powszechnie, że armie państw arabskich otrzymają polecenie obsadzenia granic Palestyny, celem niedopuszczenia żadnych transportów broni dla Żydów. Jednocześnie szkolić się będą specjalne dywizje oddziałów arabskich ochotników, których zadaniem będzie skcja na terytorium Palestyny. Oddziały te pozostawać będą pod dowództwem Fawaziego al Kawouki.

Rada Arabska ma również opracować szczegółowy plan postępowania wszystkich państw arabskich w wypadku wycofania się wojsk brytyjskich z Palestyny.

Parzyanci są zdecydowani n rzynąć pokój z młwym Kowpak

RZYM. (Obsl. wł.). Rozpoczął się tutaj wielki kongres uczestników ruchu oporu, który ze względu na przybycie delegacji jednastu różnych krajów posiada międzynarodowe znaczenie. Wczoraj ministrowie spraw zagranicznych Sfora podejmowali uczestników kongresu na przyjęciu w ministerstwie.

W czasie otwarcia obrad, delegat radziecki, najwybitniejszy przywódca partyzantów z okresu ostatniej wojny, generał Kowpak oświadczył, że partyzanci wszystkich krajów wywalczą pokój i są zdecydowani utrzymać go.

Leopold „raczy być gotów” do powrotu na tron...

BRUKSELA. Złożone w Szwajcarii przez znajdującą się tam na wygnaniu królową belgijską Leopolda oświadczenie, że gotów jest powrócić na tron spowodowało nadzwyczajne posiedzenie gabinetu belgijskiego. — Rząd opublikował następnie komunikat, stwierdzający, że pozwili decyzję określającą stanowisko władz wobec oświadczenia króla. (Szczegółów decyzji jednakże nie podano).

W kołach politycznych uważa się, że rząd przesunął termin ogłoszenia specjalnego komunikatu, w którym miało być stanowisko wobec zachowania się Leopolda w przyszłości.

RANGUN (obsl. wł.). W miejscowości Jamenthin w centralnej Birmy został utworzony odrębny rząd. Władze zależne od rządu centralnego zostały usunięte. Rząd powstał opublikował manifest, w którym stwierdza, że władza centralna nie reprezentuje woli ludu.

SPÓŁDZIELNIA OWOCARSKO-WARZYNNICZA

poleca codziennie świeże owoce i warzywa

Wrocław, ul. Łokietka 2 — pl. Trzebnicki 7, pl. Legnicki 1 — tel. 35-62

Stółkom i kupcom umożliwiona dostawa Ceny hurtowej

PPS

kształtuje charaktery dla życia zbiorowego

Wielka kometa zauważona

w A r y e P ołudniowej

NOWY JORK. Dyrektor obserwatorium harwardzkiego dr. Parasskeopoulos oświadczył, że obserwatorium otrzymało z Capetown z Afryki Południowej wiadomość o pojawieniu się tam komety, którą zaobserwowano w poniedziałek w nocy. Jest to największa kometa jaką widano od czasów odkrycia Halleya 37 lat temu. Prawdopodobnie jest to kometa Hondas, o której donosili już obserwatorzy z Japonii w dn. 14 listopada.

Młodzież bułgarska ma jasne oblicze

Rosną kadry ludzi mocnych nie ulegających nerwom ni sceptycyzmowi

Na wszystkie dziedziny życia w Bułgarii wywiera przed wszystkim wpływ nieustanna walka z nieurodzajną glebą, oraz z opóźnieniem na wszystkich odcinkach życia, z którego nowoczesną organizacją ludność tamtejsza zaznajomiła się bardzo niedawno, bo dopiero po obaleniu dawnego systemu feudalnego.

SOFIA. W grudniu. Bułgaria, to kraj kontrastów. Są to kontrasty natury: np. wspaniała dolina róż, eksportowa do wszystkich sąsiednich państw obok nieurodzajnych okolic podgórskich Rhodop. Kontrasty między traktatami w Dobrudża a wielbłądami w

Tracji. Kontrast między starymi chłopami, przyzwyczajonymi do zachowywania starodawnych obyczajów w niewymagującym — głodnym nauki i wiedzy.

BUŁGARIA NA DRODZE DO SOCJALIZMU

Rytm życia Bułgarów nasuwa myśl o ludziach mocnych, cierpliwych, nie ulegających nerwom, ni sceptycyzmowi. Bułgarzy wierzą zawsze, że „jakos to będzie”. Żyją na ogół w sposób prosty, wzniesienie wstając, dużo pracując, wiele jedząc i wczesnie kładąc się spać. Jeśli chodzi o wkrócenie na drogę socjalizmu, to Bułgarzy nie poszli za przykładem żadnego innego państwa: za kierownictwem Dymitrowa, znaleźli dla siebie swą drogę i przystąpili do przystosowania jej do życia z właściwym sobie entuzjazmem.

W samym centrum Sofii, przy Bulwarze Stambolińskiego, wyróżnia się wśród innych budowli świątynia, biały gmach. Każdego dnia i o każdej porze przed gmachem tym dostarcza młodsze lub większe grupy młodzieży. To Centralny Komitet Młodzieży Demokratycznej. Każdy, kto wchodzi do tego gmachu, uderza przede wszystkim niezwykłą wprost czystość. Na schodach kręgi się nieustannie młodzi ludzie i dziewczęta z Sofii i z innych miast Bułgarii. Młodzi ludzie są poważni, ale nie nawet zbyt poważni. Ale przecież na tych młodzieńcach i dziewczętach spoczywa ciężka obowiązek: towarzyszyć ich i towarzyszyć powierzyć im misję

reprezentowania ich i dbania o ich wykształcenie, a o co za tym idzie, o dalszą przyszłość.

NA UNIWERSYTECIE W SOFII

Studenti i studentki uniwersytetu w Bułgarii rekrutują się przeważnie ze sfery robotniczych. Najwięcej słuchaczy ma wydział prawny i filologiczny. Poza tym najchętniej młodzież kształci się

w Bułgarii na inżynierów czy techników, co w związku z załamaniem przemysłowym kraju — należy do bardzo zdrowych objawów. Młodzież, poza studiami, pracuje przeważnie zarobkowo. Zapal do pracy wśród młodzieży jest naprawdę godny podziwu. Robotników i robotnice, którzy wykonują szczególnie trudną pracę, premiują się nie tylko pieniężnie, ale także specjalnymi odznaczeniami i godnościami. Zdobyciami tych nagród jest przeważnie młodzież i to młodzież ucząca się. Na przykład w pewnej fabryce przemysłowej została niedawno 15-letnia robotnica, studentka, która przekroczyła wyznaczoną normę o 51 proc.

Nie ustają przygotowania do XXVII Kongresu PPS

W niedziele przybyła do Wrocławia grupa przedstawicieli pracowników technicznych KWK, celem dalszego wykonywania prac przygotowawczych do 27 Kongresu Partii i przewidzianym pełnym składzie. Dotychczas prace lewica komisja kongresowa zwołana z przewodn. PPS-owców Dolnego Śląska, którzy plan swojej działalności uzgodniali z władzami centralnymi. Kierownikiem Biura Kongresowego jest kierownik wydziału samorządowego — administracyjnego CKW PPS pułk Zakrzewski.

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja u sekretarza WK PPS, posła Siemka, na której organizatorzy szczegółowo omawiali wszystkie sprawy związane z Kongresem. Okazuje się, że wiele już zrobiono, ale — że i dużo trzeba jeszcze zrobić, aby wszystko zostało przygotowane jak należy. Poszczególne

nie wydziały Biura Kongresowego przystąpiły już do realizowania swych zadań według opracowanych szczegółowych planów. W Wojewódzkim Komitecie PPS o każdej porze dnia widzi się wzmożone tempo pracy i gorączkowe przygotowania do wielkiego dnia, jakim jest dla każdego PPS-owca 4-ty grudzień — dzień otwarcia Kongresu.

Przebieg Kongresu na taśmie filmowej

Jak się dowiadujemy, całkowity czterodniowy przebieg obrad wrocławskiego Kongresu PPS będzie filmowany i już w ciągu kilku godzin po sfilmowaniu będziemy mogli ujrzeć na ekranie najważniejsze momenty tego niecodziennego wydarzenia z życia Polskiej Partii Socjalistycznej i miasta Wrocławia.

Tylko jedność działania i wysiłek klasy robotniczej

Zapewnienie Polsce rozwoju gospodarczego

Z obrad włókienników w Łodzi

ŁÓDŹ. Drugi dzień obrad krajowego zjazdu Związku Zaw. Pracowników Przemysłu Włókiennego w Łodzi poświęcony był sprawom organizacyjnym i sprawozdawczym. Przybyło w tym dniu na salę obrad delegacje czechosłowackie, węgierskie i holenderskiego ruchu zawodowego, zgromadzone powitani burliwym oklaskami i okrzykami na cześć międzynarodowego zbratania ludzi pracy.

Po wyborach komisji, obszernie sprawozdania z działalności Związku złożył przewodniczący usiłujący Zarządu Głównego Aleksander Burski. Mówca obrazuje na wstępie trudne warunki powojenne oraz podkreśla pełną wolę klasy robotniczej odbudowy kraju z ruin wojennych i skuteczne jej wysiłki w tym kierunku. Ob. Burski obrazuje jednocześnie wspaniały wzrost organizacyjny Związku, który z 39 tys. członków w marcu 1945 r. osiągnął obecnie cyfrę 250 tys. członków. Dłuszy utwór swego przemówienia poświęca ob. Burski omówieniu działalności Związku na polu zdobycy socjalnych oraz zainicjowanego przez Związek Włókienników wysiłku pracy z górnictwem, jak również współzawodniczenia pracy indywidualnego i idei zwiększonej obsługi maszyn.

W wytycznych na przyszłość ob. Burski podkreślił konieczność stałego, konsekwentnego popierania przez wszystkie organizacje Związku, a przede wszystkim przez rady zakładowe i ideę wysiłku pracy i obsługi zwiększonej ilości maszyn. Po drugie, konieczność dalszego i jeszcze ściślejszego powiązania rad zakładowych z oddziałami Związku. Po trzecie mówca zwrócił uwagę na konieczność kontynuowania szkolenia kadr związkowych i zawodowych.

Dziś ruch wielowarsztatowości

— podkreśla w dalszym ciągu mówca — wysiłek, poza tym przedział i 10-letni bawelniczych i wełnianych, obejmując swym zasięgiem i inne działy produkcji i wytwórczości włókienniczej. Tylko jedność działania całej klasy robotniczej, której ob. Burski — gwarantuje Polsce stały rozwój polityczny i gospodarczy pozwalający na zwycięskie przeciwstawienie się wrogim Polsce i narodowi polskiemu zakusom imperialistów i reakcjonistów.

Po sprawozdaniu ogólnym — sprawozdanie finansowe złoży skarbnik ob. Szymański. Ze sprawozdania tego wynika, że Związek przeznacza w swych budżetach wysokie sumy na akcję kulturalną, subsydia dla uczącej się młodzieży oraz na wychowanie fizyczne i sport.

Skończyła rewizyjna komisja o udzieleniu ustelepującym wiadom absolutyzm, po czym rozpoczęła się dyskusja, trwająca również w trzecim dniu zjazdu.

20 tys. „honorarium autorskiego” za zredagowanie memoriału podziemia

do Organizacji Narodów Zjednoczonych

WARSZAWA. W piątym dniu procesu uczestników komitetu porozumiewawczego organizacji podziemnej prokurator nadal zadaje pytania oskarżonemu Marszewskiemu.

Marszewski wyjaśnia, iż inicjatywa spotkania z przedstawicielami WPK wyszła od ambasadora Cavendisha. Z odczytania fragmentów protokołów wynika, że Cavendish-Bentlinek interesował się akcją władz białoskrajowych przeciwko podziemiu oraz informacjami dotyczącymi Wojska Polskiego i Armii Czerwonej.

Z kolei przed sądem stanął docent Wacław Lipiński, który do winy się nie pociąga. Opowiada on iż wiosną 1946 roku powołał do życia „Stronnictwo Niezawisłości Narodu”

wej”, którego celem była walka z istniejącym układem politycznym w Polsce. Zdaniem oskarżonego, stronnictwo organizowało się do minimalnej ilości członków i istotnie Lipiński prócz siebie oraz najbliższych swych współpracowników, Górkowskiego i Pawłowskiego nie potrafi wymienić więcej uczestników swego „stronnictwa”.

Na przełomie lat 1945—46 zrodziła się u Lipińskiego myśl wysłania memoriału do ONZ — jak twierdzi oskarżony — taki sam pomysł nabrał również Marszewski i Czarnocki. Lipiński zajął się zredagowaniem memoriału.

Obaj winowajcy oraz Lipiński spotkali się w Bytomiu gdzie przedyskutowano memoriał. Wyszłyby zgołowi z tym, że pod memorandum należy umieścić podpis możliwie największej ilości organizacji i instytucji. Postanowiono więc tekst memoriału uzgodnić ze Stronnictwem

natrzymy ŚWIAT

Problem otwarty

Deklaracja Balfoura z 1917 roku oraz układ między królem Hedasą, Felselem, który był zwierzchnikiem innych władców arabskich i przywódcą sjonistów, dr. Weizmanem stworzyły podstawy prawdziwe nie do utworzenia są- modelnego państwa żydowskiego w Palestynie, ale w każdym bądź razie żydowskiej sędziwej narodowej. Układ ten nie dawał należytej gwarancji dla rozwoju tej sędziwej, ponieważ podzielił Palestynę na Transjordanię i skrawek terytorium położony między morzem Śródziemnym a Jordanem ograniczał wszelkie możliwości rozwoju nowego organizmu gospodarczego, jakim była właśnie żydowska sędziwa narodowa.

Mimo wybitnie niesprzyjających warunków i ograniczeń, dzięki solidnej pomocy Żydów z całego świata, już w ciągu pierwszych kilku lat osadnictwa żydowskiego na nadmorskim skrawku Palestyny powstały tam wzorowe, nowoczesne osiedla rolnicze, zupełnie nowe miasta i miasteczka z życia nabrałym, całkiem nowoczesnym, rozwojem i dynamiką. Otoczeni morzem arabskim, Żydzi palestyńscy potrafili w najbardziej celowy i rozumny sposób zagospodarować ziemię.

Wkrótce przyszły jednak ograniczenia ilości imigrantów żydowskich, którzy przybywali do Palestyny. Brak imigrantów nie pozwolił im przynosić się akty terroru przeciwko działaczom żydowskim a nawet napady na spokojne osiedla chłopów żydowskich ze strony Arabów. Anglia przyglądała się tym wypadkom ze zwykłą obojętnością obserwatora, interesując się tylko wtedy, gdy widziała, że coś zagraża bezpośrednio jej interesom.

Po ostatniej wojnie światowej problem palestyński, problem utworzenia samodzielnego państwa żydowskiego stał się aktualny i palący jak nigdy przedtem. Zwiększyły się zapędy i ilosc Żydów pragnących osiedlić się w Palestynie. Ponieważ Anglia zamknęła jej granice — popłynęły nocami statki żydowskie, wysadzając w tajemnicę na brzegi Palestyny nielegalnych imigrantów żydowskich.

Wkrótce Anglicy pokazali całemu światu, jak brutalnie potrafią zwalczać nielegalną imigrację a Żydzi zmuszeni zostali do terrorystycznej walki przeciwko urzędom i wojskom brytyjskim na terenie Palestyny. Arabowie stanęli oczywiście w tym wypadku całkowicie po stronie Anglików. Żydzi palescy przeżyli bardzo ciężkie czasy.

Nic też dziwnego, że Żydzi na całym świecie powitali z wielkim zadowoleniem decyzję ONZ o podziale Palestyny na dwa państwa. Jedno z nich będzie państwem żydowskim, spełnieniem setek lat dążeń narodu żydowskiego do swego własnego państwa, do swego terytorium. Nie należy się jednak ludzi, że utworzenie państwa żydowskiego w sposób przewidziany przez ONZ ostatecznie rozstrzygnie sprawę Palestyny.

Z jednej strony terytorium przyznane Żydom jest zbyt małe w stosunku do ludności żydowskiej 300 tysięcy, z drugiej zaś strony — przyznano nawet tak małe terytorium Żydom wywarło gwałtowne sprzeciw państw arabskich i wydaje się, że dużo czasu minie, zanim problem Palestyny zostanie rozstrzygnięty ostatecznie.

Samolot - widmo przez 2 godziny w powietrzu bez pilota!

TYLER (Texas). (Obsł. wt.). Niezwykły wypadek lotniczy wydarzył się w pobliżu Tyler Texas. Pilot został w chwili lądowania wyrzucony z samolotu pedem powietrza, a samolot utrzymywał się w powietrzu jeszcze 2 godziny 20 minut, po czym wyładował w odległości 65 mil na połudn-wsch. od miasta na polu. Po zbadaniu okazało się, że doznał uszkodzenia podwozia i skrzydeł. Samolot wyładował w chwili kiedy wycofał się za pas benzyny. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju w historii lotnictwa. (z.a.)

Policja brytyjska on ściska Tel-Aviv

PALESTYNA. (Obsł. wt.). Policja brytyjska i armia opuszczyły Tel-Aviv. Sztaba pomocniczej pełnia oddziały milicji żydowskiej. Ponieważ w związku z opuszczeniem miasta przez policję brytyjską rozszerzył się pogłoszek o tym, że władza ma być już przekazana Żydom — rzecznik wysokiego komisarza Palestyny oświadczył, że pogłoszek to zostało spowodowane jedynie koniecznością przerzucenia policji na terenach zamieszkałych przez ludność mieszaną.

10 grudnia

1941

Oddziały japońskie z powodzeniem rozpoczynają lądowanie na wyspie Luzon, leżącej w amerykańskich Filipinach.

W czasie walk, związanych z lądowaniem wojsk japońskich na wybrzeżach półwyspu malańskiego, samoloty japońskie zatopili dwa pancerniki brytyjskie — „Repulse” i „Prince of Wales”. W czasie akcji tej japońscy stracili tylko dziesięć samolotów.

1942

W wyniku niepowodzeń na froncie wschodnim szefem niemieckiego sztabu generalnego zostaje gen. Zeitzler na miejsce gen. Haldera.

1944

W Moskwie zawarto radziecko-francuski pakt o przystąpieniu i uz-

Zacieśnia się współpraca W. Brytanii i Francji

PARYŻ. (Obsł. wt.). Stata mieszana komisja brytyjsko-francuska postanowiła na ostatnim swoim posiedzeniu oświadczyć francusko-brytyjską wymianę handlową. Francja ma zwiększyć dostawy tkanin wełnianych, bawełnianych i jedwabnych, win, likierów, rud żelaznych, fosforu i drzewa, w zamian za co otrzyma maszyn, narzędzia i, być może, węgiel. W ten sposób Francja byłaby pierwszym krajem, który otrzymałby węgiel z Wielkiej Brytanii.

Komisja doszła do wniosku, że należy powołać natychmiast specjalny komitet „afrykański”, w skład którego wejdą przedstawiciele Afryki francuskiej i Afryki brytyjskiej. Zadaniem tego komitetu będzie koordynowanie współpracy kolonialnej obu państw.

LONDYN. Prasa londyńska poświęca wtorkowe artykuły wtępnym konferencji ministrów spraw zagranicznych. Wielkie Czworki.

„Times” pisze, że w czasie poniedziałkowego posiedzenia 4-ch ministrów wystąpiło kilka słów min. Molotowa, aby rozprószyć mgły, które zbierały się już od soboty wokół konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Organ Partii Pracy „Daily Herald” podkreśla, że poniedziałek był może najlepszym z dotychczasowych

„Wystarczyło kilka słów Molotowa”

Poniedziałek — najlepszym dniem konferencji w opinii prasy londyńskiej

dnia w obradach ministrów, jednakże gospodarcze zagadnienia Niemiec przedstawiały nadal jeszcze poważne trudności.

Liberalny „News Chronicle” twierdzi, że konferencja ma obecnie jakśbówa znakomite perspektywy, przelobując nadzieję na osiągnięcie pełnego porozumienia nie zwiększyła się znacznie.

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

RZYM. W czasie rewizji dokonanej przez policję włoską w okolicach Forlì odnaleziono większą ilość przedmiotów artystycznych, które stanowiły niegdyś osobę wili Mussoliniego w miejscowości Raeca Della Caminate (w prowincji Romagna).

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Prezent Hitlera d/a Mussoliniego i inne kosztowności z wili „Duce” odnalazła policja włoska

Przed francusko-włoską unia celna?

RZYM. (Obsł. wt.). Wczoraj zakończyły się obrady francusko-włoskie na temat wymiany gospodarczej między obu krajami i związanej z tym możliwości zawarcia umowy celnej oraz punktu do innych państw. Żaden komunikat oficjalny nie został

Łóźku i Walerku



— A to co? To pewnie powieścieli jacyś niemieccy dywersanci.



— Z ty książki my si nauczymy, jak to trza robić żeby takich drani stapać.



— Ta na tym ślupie muszę być odciski palców.



— Ta za te odciski my go nie ślapiemy, trzeba jakoś inaczaj.



— Panie, ta pan tu mieszka, nie wisa pan, kto to mógł te tabliczke na rogu przybić. My są dedektywcy?



— Rzecz się ma odwrotnie. Musicie wysłedzić tego, kto powinien już od dwóch lat te tabliczke zerwać i nową przybić.

Rosyjski Leonardo da Vinci Łomonosow wyprzedza o stulecie naukę XVIII wieku

W historii nauki zdarzają się na przestrzeni wieków jednostki o wszechstronnych uzdolnieniach, które dochodzą do genialnych wyników nie tylko w dziedzinie swojej specjalności, ale wykazują wybitne talenty w zupełnie różnorodnych dziedzinach. Takim fenomenem w nauce rosyjskiej był Mikołaj Łomonosow.

SYN CHŁOPA — GENIALNYM UCZONYM

Syn chłopca — rybaka ze wsi Denisówka pod Archangielskiem, zapalony do nauki, potrafił przelać wszystkie przeszkody na drodze do zdobycia wiedzy i stał się najwybitniejszym uczonym rosyjskim swojej epoki i jednym z największych uczonych na świecie.

W ukryciu przed matką, w samotności, o głodzie i chłdzie użył się czytać i pisać. Gdy przelał wszystkie książki, jakie mógł dostać w rodzinnej wsi, mając 19 lat wyruszył pieszo do Moskwy. Podając się za szlachcica, wstępując do szkoły nawigacyjnej, a następnie 5 lat w niezmiennie ciężkich warunkach studiując w Akademii Słowiańsko-Grecko-Lacińskiej. Dzięki wyjątkowym zdolnościom zostaje wysłany na dalsze studia do uczelni przy Akademii Umiejętności w Petersburgu. Akademia Umiejętności wysłała go następnie na granicę aby mieć „doświadczonego w górnictwie chemika”.

Po powrocie do Petersburga Łomonosow zostaje adiunktem fizyki przy Akademii Umiejętności, a po kilku latach członkiem Akademii i profesorem chemii. Za wybitne zasługi naukowe nadaje mu cesarstwo honorowe również Akademia Umiejętności w Sztokholmie oraz Akademia Umiejętności w Bolonii.

NIEMCY DAWIA NAUKĘ SŁOWIAŃSKA

Założona przez Piotra Wielkiego Petersburgska Akademia Umiejętności przeżywała po jego śmierci okres upadku. Kierowniczo stanowisko zajmowali Niemcy, którzy wszelkimi środkami przeciwdziałali rozwojowi nauki rosyjskiej, a dbali jedynie o własny interes. Stosunki między niemieckimi członkami Akademii a gwałtownie ich zwalczającym Łomonosowem były bardzo napięte.

Wskutek wybuchowego charakteru Łomonosowa doszło nawet do tego, iż został on na kilka miesięcy osadzony w areszcie.

Z faktów tych nie należy jednak wyłączać wniosków, iż Łomonosow był w ogóle wrogo usposobiony do Niemców. Ganił np. Eulera, z którym utrzymywał przyjaźnielskie stosunki, i innych uczonych niemieckich.

ŁOMONOSOW WYPRZEDA O STULECIE NAUKĘ XVIII WIEK.

Łomonosowa poza głębią jego prac naukowych charakteryzuje niezmiennie szeroki zakres zainteresowań, który da się porównać chyba jedynie z wszechstronną działalnością Leonardo da Vinci. Łomonosow był matematykiem, fizykiem, chemikiem, mineralogiem, geografem, filozofem, historykiem, filologiem itp. i w każdej z tych dziedzin pozostawił tważy ślad. Badał elektryczność atmosferyczną, rozwinął kinetyczną teorię gazów, pierwszy zastosował ilościową metodę badania zjawisk chemicznych, wytyłmaczył proces palenia się ciała, wyjaśnił pochodzenie zorzy polarnej. Wynałazł szereg przyrządów geodezyjnych, astronomicznych, meteorologicznych. Był jednym z pierwszych badaczy przyrody, stojących na stanowisku zmiany otaczającego nas świata. Opracowana przez Łomonosowa mechaniczna teoria ciepła wyprzedziła o całe prawie stulecie ówczesny stan nauki.

17 lat przed wybitnym chemikiem francuskim Lavoisierem odkrył zasadę zachowania materii, która wraz z odkrytą w późniejszych czasach zasadą zachowania energii, ułożyła następne w teorii względności Einsteina, stanowi dotąd jedną z najbardziej podstawowych zasad całego przyrodonauki. Łomonosow pierwszy odkrył istnienie atmosfery na planecie Wenus.

Zajmował się on również pracami o charakterze stosowanym. Pisał dzieła z dziedziny metalurgii i górnictwa. Interesował się geologią Rosji. Założył hutę szkła różnokolorowego i fabrykę mozaik. Ow rosyjski Kolumb, tak go niekiedy nazywano, wystąpił z inicjatywą zbadania północnej drogi morskiej do Ameryki przez Antarktydę.

PIOTR WIELKI LITERATURY ROSYJSKIEJ

Łomonosow jest też autorem

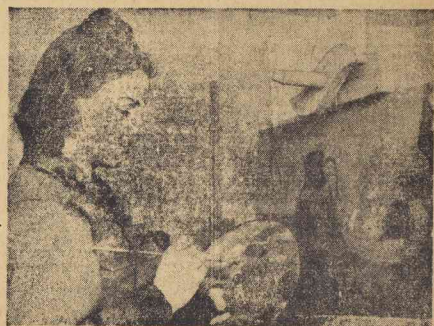
„Gramatyki rosyjskiej”, która po raz pierwszy wyraźnie oddzieliła język rosyjski od cerkiewno-słowiańskiego. Podał również prawdziwą wersyfikację rosyjskiej.

Prace naukowe nie wyczerpują bynajmniej bogatej działalności Łomonosowa. Był on też poetą o bogatej skali liryki. Uważany jest za twórcę nowożytnego języka i piśmiennictwa rosyjskiego. Znany krytyk rosyjski z ubiegłego stulecia Bieliński nazwał go „Piotrem Wielkim literatury rosyjskiej”.

Łomonosow założył w Moskwie pierwszy uniwersytet rosyjski — noszący obecnie jego imię i będący największym uniwersyteciem rosyjskim.

Rozległa twórczość naukowa i literacka Łomonosowa wielki posta rosyjski, Puszkina, ocenił słowami: „Łomonosow założył pierwszy uniwersytet rosyjski, albo raczej sam był naszym pierwszym uniwersyteciem”.

W pracowni



Po 7-letniej przerwie Warszawska Akademia Sztuk Pięknych wznowiła wykłady, a młodzi adepci sztuki z zapalem wlewnicząją się w jej arkana

Przeciwko używaniu parasoli zaprotestowali... dorożkarze a we Francji chłopci „Pan Bóg zsyła deszcz to znaczy, że ludzie nie powinni się przed nim chronić”

W Chinach kilka wieków temu pojawiła się pierwsza parasolka na świecie. Nosili ją mandaryni. Była podwójna wykonana z papieru, impregnowanego olejem.

Mniej więcej dwieście lat temu wprowadzono ją do Europy. Gdy pokazała się w Anglii formalny protest podnieśli... dorożkarze i lekcykarze. Obawiali się, że — skoro ludzie znajdą ochronę przed deszczem w tych dziwnych przyrządach, dorożkom zagrozi bezrobocie.

W Stanach Zjednoczonych —

pierwsze parasolki wywoływały niezwykłe efekty: kobiety stawiały dybek, kobiety pisały i mdlały, dzieci krzyczały histerycznie. Było to na początku 18-go wieku — wówczas to marynarze przywieźli pierwsze okazy parasolek z Indii.

W Anglii w 1758 r. niejaki dr. Shebbeare zrobił niezwykły użytek z parasolki: zakuty za jakieś przewinięcie w dyby, wyjął człowieka, którego zadaniem było stać obok winowajcy z otwartym „deszczochronem” i brnąć nań, jak na łancze, kamienie i różne „poisiki”, celowane przez tłum w nieszanowanego doktora.

Na morzu u wybrzeży Danii stał szczególny „pomnik” wodny: cylinder przeszyty parasolem. — Parasol miał około stu lat — gdy tuż przed ostatnią wojną zmył go fale.

Nikt nie pamięta historii tego żartu.

Przed kilkuset laty strażacy londyńscy gasili pożary ubiorzeni w parasolki.

Były one zrobione z azbestu i miały ochraniać strażaków przed oparzeniem.

Nie zdążył widać egzaminu praktycznego, skoro wycofano je z użycia.

W ostatniej wojnie na froncie w Sycylii żołnierze 8-mej armii brytyjskiej w czasie upalnych miesięcy letnich chętnie korzystali z cienia czarnych, dużych parasoli sycylijskich.

Wielokilometrowe rzędy okopów nakryte były parasolkami. Cień ich osłaniał także szoferów na jeep-ach, a nawet grupy żołnierzy na wozach ciężarowych.

W czasie okupacji hitlerowskiej pewien Holender w Amsterdamie, chcąc unaocznić i zwrócić uwagę na ciężkie warunki życia obywateli tego kraju — ukazał się na głównej ulicy sto-

licy kraju zupełnie nago, z parasolem w ręce, choć była to zima.

Władze okupacyjne poczuły się tą demonstracją tak dalece dotknięte, że nagusa zesłano do obozu koncentracyjnego.

Parasol — kapeluszu — oto wynalazek, zaprezentowany ostatnio w Pittsburgu (Stany Zjedn.). Przeznaczony jest dla ludzi, którzy dużo chodzą po ulicach, a więc poczytliwych, gościów itp.

Jest to parasol przymocowany do ramy takiego kształtu, że pasuje do każdego męskiego kapelusza. Nie trzeba go podtrzymywać ręką.

Inny wynalazek — to dające się zmieniać pokrycie parasolki. W ciągu minuty — zdejmując je pokrycie spłowieńcze czy podane, a zakłada się nowe.

Także w Ameryce zjawili się rowery, wyposażone w parasole. Są tak przymocowane do roweru, że kolarz ma zapewnioną ochronę przed deszczem i słońcem.

Pare lat temu zjawili się w Londynie „wypożyczalnie parasoli”, założone przez jedno z towarzystw kolejowych. Mogli je wypożyczać posiadacze kolejowych biletów miesięcznych za opłatą dwóch pensów (15 groszy w relacji przewoźniczej) dziennie.

W niektórych okolicach chłopcy francuscy do dziś opowiadają przeciwko parasolom.

— Bóg — mówią oni — zsyła deszcz, to znaczy, że ludzie winni być od deszczu mokrzy.

Okradli zatopiony okręt Szabrownicy francuscy pobili rekord naszych

27 listopada 1942 r. wojenna niebezpieczeństwo wkradło się do Tulonu. Było to kilka dni po przekroczeniu granicy strasy — donioł nieokupowanej Zermurpawanej. Tulonie flota francuska została zatopiona przez marynarzy. — Wielka zdobycz, na jaką liczyli Niemcy w obliczu walki w Afryce północnej po desancie alianów, znalazła się na dnie morza. Wśród tych okrętów znalazł się również potężny pancernik „Strasbourg” o wyporności 28 tys. ton.

Niemcy jednak wydobyli pancernik. Ponieważ jednak nie nadawał się on do użytku bez przeprowadzenia wielkiej naprawy, zesłali marynarce włoskie na zabranie ociekających części uzbrojenia, przyrządów optycznych, części radiowych i wszystkiego, co jeszcze mogło się przydać.

W r. 1944 statek pancernik został zbombardowany przez samoloty alianckie. Znajdował się on wtedy w kanale, bezpośrednio przylgającym do aisenatu. Mimo poważnych ran okręt też

nie został zatopiony. Koniec wojny zastał go jednak w takim stanie, że komisja ekspertów orzekła, iż nie nadaje się już do remontu. Został przeznaczony na złom.

Okazało się jednak, że w składzie amunicji znajdowało się jeszcze 500 ton różnego rodzaju amunicji. Prowizorycznie zalepiono wszystkie dziury, wypompowano wodę z kadłuba i wysłano specjalną ekipę robotników, która miała utworzyć drogę do składu amunicji. Kolo stałku postawiono posterunek, który miał czuwać dniem i nocą.

Wiek pancernika przedstawiał jednak pod pewnym względem wielką wartość. Były to wszelkie części miedziane i brązowe o łącznej wadze kilkunastu ton.

I oto pewnej ciemnej nocy na pokład wymarzonego pancernika dostali się złodzieje. Znajdąc doskonałe topografie okrętu, skierowali się wprost do wielkiej piły z brzozy, która poczęła wymontowywać. Mieli jednak wybitnego pecha. Nie wiedzieli, że przed kilkunastu latami

ciężko sędziwy bożenaj i właśnie owa piła hamowała wodzie dostęp do dalszych części okrętu. I w chwili, gdy już częściowo wymontowali umocnienia piły, do wnętrza poczęła wlewać się woda. Złodzieje — przestraszeni mocną, natychmiast nastąpiła katastrofa, uciekli

Oczywiście woda przedostawała się dalej do wnętrza. Nikt tego nie zauważył i dopiero po kilku dniach jeden z oficerów zwrócił uwagę na to, że okręt przechyla się coraz bardziej na bok. Statek dokładnie zbadano i odkryto przyczynę.

Energiczne dochodzenia celem wykrycia niezwykłych zaburzeń nie dały jednak rezultatu. Na wszelki wypadek wokół statku ustawiono kilka posterunków, a ekipy nurków w ciągu dwóch dni naprawiły uszkodzenie. (K)

PRZECIĄ PRZECIĄ

Revolucja w sposobie ubierania artystów filmowych

Projektodawcy kostiumów filmowych, wprowadzili obecnie do Hollywooda nowację, która może zrewolucjonizować dotychczasową technikę, dotyczącą sposobu ubierania aktorów przed kamerą. Otóż doszło ona do wniosku, że najlepiej prezentują się na ekranie kostiumy, sporządzone z materiałów czarno-białych, lub szarych.

Kostiumy barwne, naprzekład pomarańczowe, zielone i szafirowe dają na ekranie bardzo słabe kontrasty, podane

zentują się doskonale. Można naturalnie, osiągnąć również dobre efekty w kostiumach kolorowych, ale tylko w bardzo kosztownych tkaninach, ciężkich jedwabach, aksamicach i brokatkach, podczas gdy stroje czarno-białe sporządzać można z najtańszych materiałów bawełnianych.

Jeśli nowa metoda okaże się istotnie tak skuteczną jak można się tego spodziewać po pierwszych próbach, rozpowszechni się ona niewątpliwie w całym świecie filmowym, gdyż w ten sposób producenci będą mogli oszczędzić po-

SPORT

Polska-Węgry
28 grudnia

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego zaakceptował termin pierwszego powojennego międzynarodowego meczu pięcioboju Polska-Węgry, na dzień 28 grudnia br. Spokoinie to odbędzie się w Poznaniu, w hali ceglano-żelaznej Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Hala ta może pomieścić ponad 12.000 ludzi. Drugi występ reprezentacji węgierskiej w Polsce odbędzie się 30 grudnia br. Mecz drugiego meczu zostanie podane w przyszłym tygodniu.

NOWYNY
LITERACKIEWarunki konkursu
„Zgadnij kto wygra”

W umieszczonym poniżej kuponie powinien być podany przewidziany przez ciebie wynik wszystkich 12 spotkań.

Na pierwszym miejscu figurują drużyny, na których boisku odbywać się zawody. Jeżeli przewidujesz, że wygra drużyna figurująca na pierwszym miejscu, oznacz w kolumnie „A” ten wynik cyfrą 1, jeżeli zaś przewidujesz — remis — to oznacz ten wynik cyfrą „X”. Cyfra zaś „2” oznacza wygraną drużyny przeciwniej. Liga koszykowa nie ma remisów — cyfry „1”, „X”, „2” umieszczaj w odpowiedniej rubryce.

Do dwóch dyspozycji są trzy kolumny A, B, C — każda z nich może być wypełniona inaczej, podając trzy różne przewidywania wyników. Za każdą wypełnioną kolumnę musisz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł.

Następnie wpisz czynniki w odpowiedniej rubryce swoje nazwisko i imię oraz dokładny adres. Wypełniony kupon złóż do czwórki w jedną z poniższych firm. (Kupon poćcią przesyłać nie wolno).

Zgadnij kto wygra

Konkurs „Zgadnij kto wygra”
Kupon Nr 7 14 grudnia 1947.

p. n.	Kolumna A			Kolumna B			Kolumna C		
	1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. Włochy — Czechosłowacja									
2. Czechosłowacja — Rzeszów — boks.									
3. Batory Chorz. — Odra Szcz. boks.									
4. Gochów — Warta Pozn. Warsz. boks.									
5. IKS Wr. — Radomiak boks.									
6. MKS Kat. — Concordia Knurów p. n.									
7. Warta Pozn. — YMCA Gd. 1 kos.									
8. OM TUR Łódź — AZS Kr. 1 kos.									
9. KKS Pozn. — YMCA Łódź 1 kos.									
10. AZS W-wa — Wista Kr.									
11. AZS W-wa P. — Sparta Pr. Kosz. pań									
12. Śląsk — Poznań zawody pływackie pań.									

Nazwisko i Imię

Adres

Sprzedano znaczek olimpijski po 20 zł

KUPON WYCIĄCI

Porażka i zwycięstwo YMCA

Ping-pongistów Polskiej YMCA rozegrał w ciągu dwóch dni świat mecz z Rakowem i WKS Orzeł. Pierwszy zakończył się „ch przeigrana 1:8, drugi zwycięstwem 9:0. Punkty dla Rakowa uzyskali Tomza i Kusel po 3. Podwyższeni 2 dla Polskiej YMCA, która wystąpiła w składzie Falkowski, Ka-

dela (Selfert), Ludwicki, honorowy punkt zdobył Falkowski, wygrywając z Podwyżsokim.

Do meczu z WKS Orzeł Polska YMCA stanęła w składzie Falkowski, Sądziński, Kadela, a pokonani przeciwnicy trójkę Szuba, Florczyk, Jachimowicz.

DZIENNIK
SOCJALISTYCZNY
PRZEGŁĄD

Pokłosie mistrzostw piłki siatkowej

AZS i Społem zdobywają
tytuły mistrzowskie

Pięciodniowy turniej siatkówki we Wrocławiu pozwolił na dokładne zapoznanie się z poziomem gry i układem sił miejscowych drużyn.

AZS ponownie mistrz Wrocławia zwyciężył 8 spotkań tracąc tylko jednego seta. Co prawda akademicy nie zademonstrowali takiego poziomu na jaki ich stać, gdy grają w swym reprezentacyjnym składzie, mimo to brak Maliszewskiego i Postolskiego nie spowodował porażki.

Społem w 6-tych meczach zasłużyło się do tytułu mistrzowskiego, drugą razą przezwyciężyła inne zespoły prawie o pół klasy, cecując ją graniem i dobrą taktyką.

Drużyna żeńska AZS jest już po-

ważnym konkurentem do tytułu mistrzowskiego, ale brak jej na razie zgrania.

MKS Juwenia to beniaminek mistrzostw, szkolony pod batem m. mgr Damczyka, zbliża się swym poziomem gry do zespołu mistrzowskiego AZS. Młodzi licealiści stanowią drużynę wyrównaną, wszyscy dobrze ścinają, zagrani ich są przemyślni i widzą w nich ładne wykończenia.

WKS Podchorążak zdobył sympatię wśród publiczności swą żywą i ambitną grą. Drużyna ta ma przed sobą przyszłość i już obecnie powinna znaleźć się raczej na 4-ym miejscu w tabeli.

Społem mekko i Odra przechodzą obecnie wyraźny spadek formy, w pierwszej drużynie tłumaczy to chyba brakiem treningu. Odra natomiast musi nieco odmłodzić swą 6-tykę. (mix).

Liga iłkarska
w Europie

W tabeli mistrzowskiej rozgrywek piłkarskich w Belgii prowadził obecnie zespół „Mallinois” — 8 pkt, 2. „Union St. Gilloise” — 16 pkt, 3. „Boom” — 15 pkt.

W mistrzowskich rozgrywkach piłkarskich we Włoszech, na czele tabeli, znajdują się równocześnie 2 kluby — „Milano” i „Turin” — po 16 pkt, 3. „Internazionale” — 14 pkt, 4. „Juventus” — 13 pkt.

W finałowym spotkaniu o puchar Marsa. Tito, „Partyzant” pokonał „Nasze skrzydła” w stosunku 2:0.

Z sali teatralnej

„Szesnastolatka” w Teatrze Popularnym

Po dwóch poprzednio granych na scenie Teatru Popularnego sztukach, które zyskiwały sobie uznanie publiczności, można bez niepotrzebnego w tym wypadku entuzjazmu zakwalifikować „Szesnastolatka” jako sukces wysokiej klasy i to zarówno reżyserski, jak też aktorski. Sztuka ani zbyt mądra, ani z pretensjami, napisana za to przez małżeństwo czy też rodzinę Starni i tak znakomicie wyraża, że nie można było wyobrazić sobie bardziej idealnej sztuki. Byłaby ona nawet atrakcyjna, choćby nie występowała w niej prześliczne rozebrania Jakubka, lub Burzyńska w rozkosznych barczanowych majteczkach.

Problem małżeński — zaróżnić szesnastolatki, dziewczyny o uczuciach, która zdecydowała się zakończyć ułożenie w dowodostwo po krótkim a niezdecydowanym pojęciu małżeństwa ponownym małżeństwem. Ośm na scenie niewiele, 16-tych i przetrzono — „salonowy kawałek”, dający wystrzyki bez wyjątków artystom, nieprzypadkowo wprost możliwości wyrażenia się. Inna rzecz, że rolę rozdzielono jakby na miarę. Ani jedna rola nie jest w tej sztuce niewłaściwie obciążona. Zdziśław Karzewski jako reżyser nadal sztuce znakomity tempo, pełne temperamentu i sytuacji, całą rzecz z nadzwyczajnym smakiem.

Mały zespół, złożony z pięciu kobiet i jednego mężczyzny (nie licząc samego reżysera, grającego również rolę epizodyczną) pomógł waleśnie do sukcesu. Wic Anieli Dunajewska dyktowana angielska zubożała dama, w każdym calu kochająca babkę i matkę, Maria Nochowicz, która lubi zawsze dorzucić nieco groteski do ruych kreacji, niewątpliwie naturalnie wahała się między miłością do mężczyzny, a uczuciem matki dla własnego dziecka. Koncert dady Anna Jakowicz i Lucja Burzyńska jako dwie młode siostry, stanowiące skrajnie przeciwne charaktery. Jakowicz oddała z prawdziwym uczuciem tragizm przeżycia duchowego szesnastolatki dziewczynki, Burzyńska z walcującym sobie twarzą emanowała „enfant terrible”. Bardzo przedziwna była Mary Jadwigi Haiskiej, która

WYDZIAŁ POWIATOWY
W CZĘSTOCHOWIE

ul. Sobieskiego nr. 7
nabędzie od zaraz samochod 4-osobowy.

Reflektuje się tylko na samochód marki „Mercedes” Opel, Wanderer itp., w pierwszorzędny stan (stopień zużycia, nie może przekraczać 25%).
Oferta z podaniem ceny należy składać w biurze Wydziału Powiatowego w Częstochowie (pokój nr. 13) w terminie do dnia 15 grudnia 1947 r.

Przewodn. Wydz. Powiatowego
Starosta Powiatowy
(Z. Kapelski)
(4789)

UKŁAD SIŁ
SIATKARZY WROCŁAWSKICH
PO MISTRZOSTWACH

6-ki żeńskie: il. gier il. zwyc. st. set.					
1. Społem	8	7	15:2		
2. AZS	8	6	13:6		
3. Juwenia	8	4	8:10		
4. Odra	8	3	5:5		
5. Drukarz	8	—	0:16		

6-ki męskie:					
1. AZS	8	8	16:1		
2. Juwenia	8	6	13:7		
3. Społem	8	5	10:8		
4. Odra	8	1	4:14		
5. Podchorążak	8	1	2:15		

Wiadomości ze świata

LATAJĄCY PASTOR
Gil Dodds — najpóźniej przedstawił amerykański oświadczenie, że wycofuje się ze sportu i nie będzie startować w Olimpiadzie londyńskiej. Dodds, znany w świecie sportowym pod przydomkiem „latającego pastora”, studiuje teologię i trenuje w lekkoatletyce sluchaczy w Kolegium Wheaton.

Dodds był uważany razem ze Szwedami Strendem i Erikssonem oraz Francuzem Hanssenem, za jednego z kandydatów do medalu olimpijskiego w biegu na 1.500 m.

SZWAJCARIA ODRZUCIŁA

Szwajcarski Komitet Organizacyjny Zimowych Igrzysk Olimpijskich w St. Moritz odrzuciła reżysję amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego w sprawie niedopuszczenia do igrzysk drużyny hokejowej Amatorskiego Związku Hokejowego (AIKA), jako reprezentacji Stanów Zjednoczonych.

Przewodniczącemu Komitetu dr Kra

Sport akademika

Pływacy wrocławskiego AZS
trenują już w Poznaniu

Ubiegłej niedzieli 16-to osobowa ekipa pływaków AZS-u udała się do Poznania. Wyjazd takich pływaków jak: Manowski, Oleniacki, Ziolkowski, Fronczak i innych stwarza optymistyczny nastrój wśród wrocławskich akademików. W grupie, która udała się do Poznania nie zabrakło także doskonałego skoczka Klapotoczka, jedynie pewien niepokój budzić może absencja braci Iwanowskich, Jeża i Kurowskiej.

Kierownictwo sekcji drugiej gru

py pływaków, dzięki której Wrocław będzie mógł wystawić dwie drużyny piłki wodnej. Jeżeli więc na mistrzostwach nie zabraknie klasowych, Wrocław liczy poważnie na zdobycie jednego z pierwszych miejsc w punktacji ogólnej. Przypuszczenia te podziela także prasa krajowa pisząc o nadchodzących mistrzostwach między innymi, walka o tytuł mistrza Polski rozegra się pomiędzy Wrocławem a Poznaniem — Polska Zbrojna: „Szansę Wrocławia na zdobycie w tym roku tytułu mistrzowskiego są niezaprzeczalnie duże”.

Naszym zdaniem rozgrywka fińska w tytuł drugiego mistrza Polski w pływaniu odbędzie się pomiędzy Krakowem — Poznaniem — Wrocławiem. (mix.)

Kończą my
suchą zaprawę

Już dwa miesiące upłynęły od chwili kiedy narciarze AZS-u rozpoczęli jesienny trening. Niestety grup na nie było tak liczna, jak być powinna. W pierwszym rzędzie zabrakło w niej kilku dobrych biegaczy takich jak Strzałkowski i Gulbinowicz.

Niedocenili także zaprawę zjazdową, a trudno sobie to wytłumaczyć, bowiem w biegach zjazdowych praca nie jest tak niewielka, jak i często odnawiają one posłuszeństwa na długich i trudnych zjazdach. Jedynie zawodnicy przygotowujący się do skoków nie bagatelizują pracy i u nich też widzimy najwięcej zapału i wytrwałości w treningach. Zależało od nich, aby nie być podobnymi, tym bardziej, że Dolny Śląsk ma przed sobą bogaty program zimowy na własnym terenie i dlatego winniśmy nawet ostatnie dwa tygodnie wykorzystać na przeprowadzenie treningu.

POPIERAJCI

działalność Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci: a szubujemy więcej światła przedświatła, stółków, sanatórium i kolonii wypoczynkowych dla dzieci robotniczych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Naukowy Instytut Rzemieślniczy we Wrocławiu, uwalniając skradzione dnia 4 grudnia 1947 r. w Strzelcach, łącznie z teczką dokumenty, wozu osobowego marki „Hanomag” nr. rejestracyjny H 90708, nr. silnika 210646, nr. fabryczny 167030. (4785)

Unieważniam skradzione dokumenty: kartę repatriacyjną wystawioną przez PUR Szczecin, oraz kartę przesiedleńczą na nazwisko Świecik Franciszek, zam. Wojciechów, gm. Świerżawa, pow. Złotoryja. (4779)

Unieważniam zgubioną kartę RUK na nazwisko Anskiewicz Wiktor, zam. Zimna Woda, pow. Lwówek. (4780)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK, dowód osobisty, legitymację Przepisobienia Wojskowego na nazwisko Zimicki Franciszek, Zimna Woda, pow. Lwówek. (4781)

Unieważniam zgubione dokumenty: książeczkę wojskową, zaświadczenie RUK, zaświadczenie o zwolnieniu na konie, zaświadczenie o otrzymaniu pochwały wojskowej, odcinek zameldowania, wystawione na nazwisko Harasimowicz Jan, zam. Czerwiec, pow. Lwówek. (4782)

Zgubiony odcinek zameldowania Brucki Paweł, zamieszkały Solińskie, ul. Wrocławskiej 51/9, Wrocław 8. (4783)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Wieluń, dowód osobisty, odcinek zameldowania Wrocław, na nazwisko Gała Józef, ur. 27/VI 1927. (4784)

Wrocławski Kurier Ilustrowany
Wydawca: Spółd. Wyd. „Wieść”
Redakcja i Administracja
Wrocław, ul. Świdowska 30
telefon redakcji 36-23, telefon administracji 31-17.
Konto PKO VIII 183.
Redaktor: Bronisław Winnicki
Drukarnia „Wiedza” Wrocław

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU

zawiadamia Instytucje państwowe i samorządowe, zakłady przemysłowe, kupiectwo spółdzielcze i prywatne, że przystąpiła do sprzedaży dalszych partii wytworów i przetworów papierniczych.

Wszelkich informacji udziela Oddział Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego

we WROCŁAWIU, UL. SPOKOJNA 18.
(4777)

ZARZĄD PAŃSTWOWYCH UZDROWISK DOŁNOŚLĄSKICH

ogłasza
przetarg na dzierżawę

1. restauracji w Domu Zdrojowym w Solichach-Zdroju
2. restauracji w Domu Zdrojowym w Świerdowie-Zdroju
Objekty powyższe wydzierżawione będą na okres jednego roku począwszy od stycznia 1948 r.

Oferenci składają na biurowie Dyrekcji w Solichach-Zdroju oraz w biurze Dyrekcji w Świerdowie-Zdroju do dnia 27. XII. 47 r. godz. 12, w kopertach zalakowanych bez znaków firmowych.

Oferenci winni wpłacić do kasy Zarządu Dyrekcji Uzdrowisk tytułem wadium:

w Solichach-Zdroju najmniej 100.000.— zł.

w Świerdowie-Zdroju — 80.000.—

Oferenci muszą posiadać uprawnienia zawodowe (branżowe), w których dowody w uwierzytelionych odpisach winny być łącznie z kwitem na wpłacone wadium dołączone do ofert. Komisynie otwar cie ofert nastąpi:

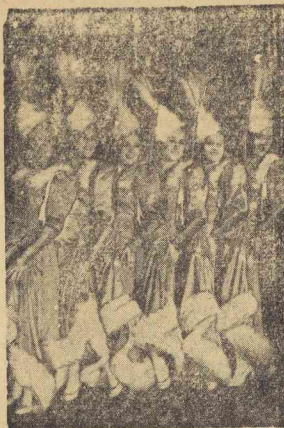
w Solichach-Zdroju dnia 29. XII. 1947 r. godz. 9 rano
w Świerdowie-Zdroju — 29. XII. 1947 r. — 14-te

Z.P.U.D. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od wysokości oferowanej sumy, dowolny wybór między oferentami, możliwość przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez odszkodowania.

Świat ILUSTRACJI



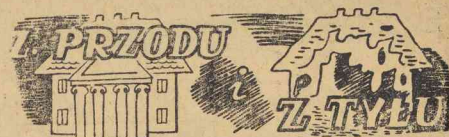
Scena z nowego filmu produkcji angielskiej, który zobaczymy niedługo na naszych ekranach



Girls'y w operetce „Sen walca”, cieszącej się dużym powodzeniem w teatrze Mogador w Paryżu



Pani Joan Turner z dziećmi i adoptowaną Eskimoską w otoczeniu załogi Dakoty na Moffet Island, na którą skoczyli spadochronem, w czasie katastrofy samolotu



Mężczyzna jako taki

Pisząc wyczerpujące studium kobiecie, postanowiłem napisać również i dzieło naukowe o mężczyźnie.

Czy to było potrzebne?

Przypuszczam, że nie, bo jest zeczą notorycznie znaną, że kobiety posiadają wysoką znajomość psychologii męskiej.

Najlepszym tego dowodem jest przedziwna łatwość z jaką najbardziej ograniczona niewiasta daje sobie radę z najbardziej inteligentnym mężczyzną.

Na przykład Xantypa z Sokratesem i pewna blondynka ze mną.

Ponieważ skłiw w mnie reszki strzępów pocucia sprawiedliwości, a także nie chcę być posadzoną o stronniczość pici, więc postanowiłem napisać o mężczyznach też.

Niech się więc „staba” kształci! A więc: skąd się wziął na ziemi pierwszy mężczyzna obywatel Adam?

Pierwszy mężczyzna został stworzony, jak stwierdza Pismo Święte na obraz i podobieństwo Boga.

Niestety jest w nim więcej o-brazy Bożej niż podobieństwa... Ale co na to robić?

Poza tym mężczyzna jest panem świata. Tak mu się przynajmniej zdaje i nie należy go z tej słodkiej iluzji wyprowadzać. Bo po co?

Każdy mężczyzna nawet największy małej i ślabej jest strasznie inteligentny. Ale ze względu na wrodzoną skromność do samej śmierci z tym się nie ujawnia.

I to właśnie świadczy o jego mądrości życiowej.

Mężczyzna jest salachetny i nikogo się nie boi. Chyba, żeby się złął.

Ale, nawet wtedy, kiedy ze strachu ucieknie, to o sobie nie mówi że stchórzył, tylko, że się... zalamal.

Mężczyzna jest zawsze wierny żonie, a największy wtedy, kiedy żadna inna go nie chce.

Mężczyzna jest szczerzy i dlatego swojej małżonce nigdy nie szczędzi rad. Jest on też marzycielem i zdaje mu się, że on rządzi w domu.

Mężczyzna jest konsekwentny i dlatego rzuca żonę, która pozwoiliła sobie na flirtik, a potem żeni się z... kokocicą.

Mężczyzna jest dobry i dlatego lata odjęte swym „sympatiom” dodaje zawsze żonie.

Jeśli chodzi o potomstwo, to w tym względzie mężczyzna uznaje swą słuszną wyższość. Jest on bowiem dziełem tego autorem, a żona tylko wydawcą.

Chyran.



— Słuchaj mały, czy nie masz chusteczki?
— Mam, ale nie pożyczam.

16

E. Wilson Podróże HIERONIMA KOSZYCZKI

— Raz wystarczy — zapewnił gość. — Ja nie jestem wy-magający.

— Mociurek — mówił dalej Poniołowski. — Też w tym palce macza. Może dlatego, że niedołęga. To nie kierownik schroniska, to chorągiewka! Jabym panu powiedział, kogo tu potrzeba...

— Pana! — oświadczył cichym głosem gość.

Poniołowski cofnął się ze zdumienia, wpatrzył się po-dejrzliwie w nieznajomego, ale nie widząc na jego twarzy ani cienia uśmiechu, nabrał zaufania i spytał: — Czy mam to uważać za propozycję?

— Nie. Za dokonanie pańskiego zdania.

Poniołowski nasrożył się, wystawił groźnie wielką ilość zepsutych zębów. — Czy pan ze mnie kpi? — zapiszczał. — Bo ja na to nie pozwolę. Ja znam moje obywatelskie prawa!

— Nigdy z nikogo nie kpię — odpowiedział grobowym głosem gość.

— Ja nie pozwolę — mamrotał Poniołowski — ja nie po-zwolę...

— W jaki sposób zostało dowiedzione, — spytał gość — że Kruba jest... hm... szubrawiec?

— Bierzcie łapówki od dostawców...

— Kto to widział?

— Nikt, ale my się domyślamy. Towarzystwo Opieki po-winno w to wglądać, znaleźć dowody...

— A ile bierze? — zainteresował się gość.

— Skąd my to mamy wiedzieć?

— A to szkoda, to naprawdę wielka szkoda, że nie wie-cie. Dla nas to byłoby bardzo ciekawe. Tak dla statystyki, rozumie pan?

— Dla statystyki. Nie, nie rozumiem. Panowie robiacie statystykę czego?

— Łapówek od dostawców. Żeby osiągnąć przeciętną i wiedzieć ile brać.

— A... — zdziwił się Poniołowski. Zakreślił się po pokoju, najwidoczniej nieswój, nie wiedząc, co dalej począć. —

A może szanowny pan głodny? — spytał nagle. — Bo tu nawet pana niczym nie przyjęli...

— Naturalnie, że jestem głodny. I przyznam się panu w zaufaniu, nie lubię, jak mnie niczym nie przyjmują. Po prostu, zraża mnie to do sprawy, którą załatwiam. Zupełnie inaczej ją oceniam. Ludzie mają rozmaite natury. Ja jestem interesowny.

Poniołowski wybałuszył oczy. Cynizm tego niezwykłego in-spektora zdumiał go. Wszystko można robić, myślał, ale że-by aż tak otwarcie!

— Może pan zajdzie do mnie? — zaprosił, porzucając „szanownego” jako bezużyteczny balast. — Czym chata bo-gata...

— A wypić pan też coś ma? — informował się gość.

Poniołowski zerknął jeszcze raz na telegram, nie ufając własnym oczom. Nie. Trudno wątpić, wyraźnie napisano: Przyjazd inspektora. Zarząd Towarzystwa Opieki. Do zgor-szenia Poniołowskiego dołączało się coraz większe uczucie zadowolenia. Ma go w garści! Za marny kieliszek wódki i ka-wał kiełbasy! Zagwizdał z zadowolenia.

— Kawy też bym się napił — zauważył gość. — Tylko prawdziwej...

— Wszystko będzie!

Poniołowski tańczył kóło swego gościa jak najusłużniej-sza gospośia. — Proszę się nie kępować — zapraszał.

— A czym pan jest z zawodu? — spytał gość, dojadając bez skrupułów kiełbasę.

— Przed wojną nie potrzebowałem mieć zawodu. A tak... wszystkim po trochu — odpowiedział skromnie Poniołowski. — Po prostu inteligent. Mam doskonałe domowe wy-kształcenie.

— A na wojnie?

— Byłem w podchorążówce...

— Bardzo ładnie pan zaczął, ale czemu pan tak szybko skończył?

— Zdrowie, rozumie pan, no i hm... wojsko jest w Anglii.

— Jest ruch oporu...
— Ah! — Poniołowski machnął ręką. — Kto by się tam w takie historie wdawał? To dobre dla hototy, ale nie dla mnie.
— Ah. tak... — gość dopił resztkę kawy i wyciągnął fi-liżankę po nową porcję, udając że nie widzi smutnego wy-razu twarzy Poniołowskiego. — A do Niemiec chce pan po-jechać?
C. d. a.

W słotne i zimowe dni...
TABLETKI

Azo-Pro

dezynfekują
jamę ustną

Sposób użycia: Jedna tabletką do ssania, co dwie godziny

Apteki i Drogerie
zaopatrzą się w Oddziałach i Pododdziałach

Centrali Handlowej
Przemysłu Chemicznego

PRZEBŁODY JASIA

Niemcy wywieźli Jasia z Belgii do Niemiec. Tam, mło-dy Polak zdołał im uciec. Po różnych przeżytych przy-godach, dostał się do Francji, a następnie na front. Niedłu-go później, wkroczył do Bel-gii z wojskiem angielskim.



— Uht ojt!
Co panu jest...

— Boli, boli, aiaia!
Ale co boli...
— Zabił acbi ujujui!

— Uwaga Niemcy!
Niech mnie zabiją,
ojoj!

— Pał! pał!
— Strzelają!
— Ojojoi!

— Pał!
— Ach!

— Co się stało?
— Mój zabił...
Gdzie mój zabił???

— Już mnie nie boli.

C. d. a.